UNE ✦ SACRA

Pismo Święte

Micheasz

✦ ✦ ✦

Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)

Informacje

Język oryginału	Ancient Hebrew
Wersja	Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)
Wydanie	1
Przekład	Fundacja Wrota Nadziei
Źródło	eBible.org — Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)
Licencja	CC-BY-ND-4.0

O tekście:

Prorok z judzkiej prowincji, współczesny Izajaszowi. Piętnuje chciwość możnych oraz zepsucie przywódców i proroków, zapowiada upadek Samarii i Jerozolimy oraz obiecuje władcę narodzonego w Betlejem.

Istotę religii podsumowuje w jednym zdaniu: „czynić sprawiedliwość, kochać miłosierdzie i pokornie chodzić z Bogiem twoim".

Ewangelia wg św. Mateusza cytuje proroctwo o Betlejem (5,1), aby wykazać, dlaczego Mesjasz rodzi się w tym miejscu, i to na ten werset uczeni w Piśmie powołują się przed Herodem, kierując Mędrców.

Wizja narodów przekuwających miecze na lemiesze (4,3) jest niemal identyczna z Iz 2,4, a podsumowanie z rozdziału 6 należy do najczęściej cytowanych fragmentów spośród wszystkich ksiąg prorockich.

Źródło: https://ebible.org/details.php?id=polubg

Uwspółcześniona Biblia Gdańska, copyright © 2018 Fundacja Wrota Nadziei. Licencja Creative Commons Uznanie autorstwa – Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-ND 4.0), https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/. Tekst bez zmian, z eBible.org (https://ebible.org/details.php?id=polubg).

Warunki korzystania z tej wersji podaje wskazane wyżej źródło. Układ tego pliku należy do Une Sacra (CC BY-NC-SA 4.0); tekst zachowuje licencję podaną wyżej.

Wydanie cyfrowe przygotowane 26 listopada 2026 przez Une Sacra, otwartą bibliotekę świętych tekstów. · UneSacra.com

Spis treści

Rozdział 1

Rozdział 2

Rozdział 3

Rozdział 4

Rozdział 5

Rozdział 6

Rozdział 7

ROZDZIAŁ 1

✦

1 Słowo PANA, które doszło do Micheasza z Moreszet za dni Jotama, Achaza i Ezechiasza, królów Judy – to, co widział o Samarii i Jerozolimie.

2 Słuchajcie, wszystkie narody; słuchaj, ziemio, i wszystko, co na niej jest. A niech Pan BÓG będzie świadkiem przeciwko wam, Pan ze swego świętego przybytku.

3 Oto bowiem PAN wychodzi ze swojego miejsca, zstąpi i będzie deptać po wysokościach ziemi.

4 I stopnieją pod nim góry, a doliny rozdzielą się tak, jak wosk przed ogniem i jak wody, które spływają po zboczu.

5 To wszystko się stanie z powodu przestępstwa Jakuba i z powodu grzechów domu Izraela. Jakie jest przestępstwo Jakuba? Czy to nie Samaria? Co jest wyżyną Judy? Czy nie Jerozolima?

6 Dlatego zamienię Samarię w kupę gruzu na polu, w miejsce pod założenie winnicy. Powrzucam w dolinę jej kamienie i odkryję jej fundamenty.

7 I wszystkie jej wyrzeźbione obrazy będą potłuczone, wszystkie jej dary spalone ogniem i wszystkie jej bożki zamienię w ruinę. To bowiem zgromadziła z zapłaty nierządnicy, to więc obróci się w zapłatę nierządnicy.

8 Nad tym będę zawodzić i lamentować, chodząc nagi, bez ubrań. Podnoszę zawodzenie jak smoki i lament jak młode strusie;

9 Jej rana bowiem jest nieuleczalna, gdyż doszła aż do Judy, a dotarła do bramy mego ludu aż do Jerozolimy.

10 Nie opowiadajcie tego w Gat ani nie płaczcie. Tarzajcie się w prochu, w domu Afra.

11 Przejdź ty, która mieszkasz w Szafirze w haniebnej nagości. Ta, która mieszka w Saananie, nie wyszła na żałobę w Bet-Hezel; weźmie od was swoją żywność.

12 Ta, która mieszka w Marot, oczekiwała dobra, ale zło zstąpiło od PANA aż do bramy Jerozolimy.

13 Zaprzęgaj konie do rydwanu, mieszkanko Lakisz, która jesteś powodem grzechu córki Syjonu, gdyż w tobie znalezione są przestępstwa Izraela.

14 Dlatego poślesz dary do Moreszet-Gat. Domy Akzibu będą ułudą dla królów Izraela.

15 Jeszcze przyprowadzę ci dziedzica, mieszkanko Mareszy. Przyjdzie aż do Adullam, do chwały Izraela.

16 Ogol się i ostrzyż z powodu swoich ukochanych synów; rozszerz swą łysinę jak orzeł, bo poszli od ciebie do niewoli.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 2

✦

1 Biada tym, którzy wymyślają nieprawość i knują zło na swoich łożach, a o świcie wykonują je, bo jest to w ich mocy.

2 Pożądają pól i wydzierają je; także domów i je zabierają. W ten sposób gnębią człowieka i jego dom, człowieka i jego dziedzictwo.

3 Dlatego tak mówi PAN: Oto obmyślam dla tego rodu nieszczęście, z którego nie będziecie mogli wyciągnąć swoich szyj ani nie będziecie chodzić zuchwale. Będzie to bowiem czas nieszczęścia.

4 W tym dniu powstanie o was przypowieść i podniosą nad wami żałosny lament, mówiąc: Jesteśmy doszczętnie spustoszeni. Odmienił dział mego ludu, jakże mi go odjął! Gdy wziął nasze pole, rozdzielił je.

5 Dlatego nie będziesz miał nikogo, kto rzuciłby sznurem na los w zgromadzeniu PANA.

6 Mówią: Nie prorokujcie, niech nam inni prorokują. Nie prorokują bowiem tak, jak ci. Żaden z nich nie przestaje mówić obraźliwie.

7 O ty, ludu, który słyniesz domem Jakuba! Czy Duch PANA jest ograniczony? Czy takie są jego dzieła? Czy moje słowa nie są dobre dla tego, który postępuje w sposób prawy?

8 Wczoraj był moim ludem, a dziś jak wróg powstaje. Zdzieracie płaszcz wraz z szatą z tych, którzy przechodzą bezpiecznie, jakby wracali z wojny.

9 Kobiety mego ludu wyganiacie z ich przytulnych domów; ich dzieciom odebraliście moją chwałę na zawsze.

10 Wstańcie i odejdźcie, bo tu nie ma odpoczynku. Z powodu nieczystości zniszczy was, i to zniszczeniem srogim.

11 Gdy ktoś podaje się za proroka i kłamie, mówiąc: Będę prorokował o winie i o mocnym napoju, to taki staje się prorokiem tego ludu.

12 Na pewno zgromadzę ciebie całego, Jakubie, na pewno zgromadzę resztkę Izraela. Zbiorę ich razem jak owce Bozra, jak trzodę w środku owczarni, i będzie bardzo głośno z powodu mnóstwa ludzi.

13 Zstąpi przed nimi ten, który będzie przełamywać. Przełamali się, przeszli przez bramę i wyszli przez nią. Ich król pójdzie przed nimi, a PAN na ich czele.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 3

✦

1 I powiedziałem: Słuchajcie, naczelnicy Jakuba i wodzowie domu Izraela! Czy wy nie powinniście znać sądu?

2 Wy, którzy nienawidzicie dobra, a kochacie zło, którzy zdzieracie z ludu skórę i ciało z jego kości;

3 Którzy jecie ciało mojego ludu, skórę z niego zdzieracie, jego kości łamiecie i kroicie je na kawałki jak do garnca i jak mięso do kotła.

4 Wtedy będą wołać do PANA, a nie wysłucha ich, lecz zakryje swoje oblicze przed nimi w tym czasie, gdyż oni popełniali złe czyny.

5 Tak mówi PAN o tych prorokach, którzy w błąd wprowadzą mój lud, którzy gryzą swoimi zębami i głoszą pokój, a temu, który nic im nie włoży do ust, wypowiadają wojnę.

6 Dlatego wasze widzenie zamienia się w noc, a wasza wróżba – w ciemność; słońce zajdzie nad prorokami i dzień się zaćmi nad nimi.

7 Wtedy widzący będą się wstydzić i wróżbiarze się zarumienią. Oni wszyscy zakryją swoje wargi, bo nie będzie żadnej odpowiedzi od Boga.

8 Ale ja jestem napełniony mocą Ducha PANA oraz sądu i siły, aby oznajmić Jakubowi jego występki i Izraelowi jego grzech.

9 Słuchajcie tego, naczelnicy domu Jakuba i wodzowie domu Izraela, którzy brzydzicie się sądem i wypaczacie wszystko, co sprawiedliwe.

10 Każdy buduje Syjon krwią, a Jerozolimę nieprawością.

11 Jej naczelnicy sądzą za dary, jego kapłani uczą za zapłatę i jego prorocy prorokują za pieniądze. Polegają jednak na PANU, mówiąc: Czy PAN nie jest wśród nas? Nie spotka nas nic złego.

12 Dlatego Syjon stanie się dla was jak zaorane pole, Jerozolima zamieni się w kupę gruzu, a góra domu – w zalesione wzgórze.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 4

✦

1 Ale w ostatecznych dniach stanie się, że góra domu PANA będzie utwierdzona na szczycie gór i wywyższona ponad pagórki, a narody do niej popłyną.

2 I wiele narodów przybędzie, mówiąc: Chodźcie, wstąpmy na górę PANA, do domu Boga Jakuba, i będzie nas nauczał swoich dróg, a my będziemy chodzili jego ścieżkami. Z Syjonu bowiem wyjdzie prawo i słowo PANA z Jerozolimy.

3 On będzie sądzić wśród wielu narodów i będzie karać narody potężne i odległe. I przekują swoje miecze na lemiesze, a swoje oszczepy na sierpy. Naród przeciwko narodowi nie podniesie miecza i już nie będą się uczyć sztuki wojennej.

4 Ale każdy będzie siedział pod swoją winoroślą i pod swoim drzewem figowym i nikt nie będzie ich straszył, bo to usta PANA zastępów powiedziały.

5 Wszystkie narody bowiem będą chodzić, każdy w imię swego boga, ale my będziemy chodzić w imię PANA, naszego Boga, na wieki wieków.

6 W tym dniu, mówi PAN, zgromadzę chromą, zbiorę wygnaną oraz tę, którą trapiłem;

7 A z tej chromej uczynię resztkę, a z wygnanej – potężny naród. I PAN będzie królował nad nimi na górze Syjon odtąd aż na wieki.

8 A ty, wieżo trzody, twierdzo córki Syjonu, wiedz, że do ciebie przyjdzie, przyjdzie pierwsze panowanie, królestwo córki Jerozolimy.

9 Czemu teraz tak bardzo krzyczysz? Czy nie ma króla u ciebie? Czy twój doradca zginął, że cię ból ogarnął jak rodzącą?

10 Odczuwaj ból i jęcz, córko Syjonu, jak rodząca, bo już wyjdziesz z miasta i zamieszkasz w polu, i pójdziesz aż do Babilonu. Tam będziesz wybawiona, tam cię PAN odkupi z rąk twoich wrogów.

11 Teraz zebrało się przeciwko tobie wiele narodów, które mówią: Niech będzie zbezczeszczona, niech nasze oko patrzy na Syjon.

12 One jednak nie znają myśli PANA ani nie rozumieją jego rady. On bowiem je zgromadzi jak snopy na klepisku.

13 Wstań i młóć, córko Syjonu, bo twój róg uczynię z żelaza i twoje kopyta uczynię ze spiżu, i zmiażdżysz wiele narodów. Poświęcę PANU ich łupy i ich bogactwo Panu całej ziemi.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 5

✦

1 Zbierz się teraz w oddziały, córko oddziałów! Obległ nas. Laską będą bić w policzek sędziego Izraela.

2 Ale ty, Betlejem Efrata, choć jesteś najmniejsze wśród tysięcy w Judzie, z ciebie jednak wyjdzie mi ten, który będzie władcą w Izraelu, a jego wyjścia są od dawna, od dni wiecznych.

3 Dlatego wyda ich aż do czasu, kiedy rodząca porodzi. Wtedy resztka jego braci wróci do synów Izraela.

4 Powstanie i będzie paść w mocy PANA i w majestacie imienia PANA, swego Boga. I będą mieszkać spokojnie, bo już będzie on wielki aż po krańce ziemi.

5 I będzie on pokojem, gdy Asyryjczyk wtargnie do naszej ziemi. I gdy podepcze nasze pałace, wtedy wystawimy przeciw niemu siedmiu pasterzy i ośmiu książąt z ludu.

6 Ci ogołocą ziemię Asyrii mieczem i ziemię Nimroda na jej granicach. W ten sposób wybawi nas od Asyryjczyka, gdy nadciągnie do naszej ziemi i gdy będzie stąpał w naszych granicach.

7 Dlatego resztka Jakuba będzie pośród wielu narodów jak rosa od PANA, jak deszcze skrapiające trawę, które nie czekają na człowieka ani nie polegają na synach ludzkich.

8 Resztka Jakuba będzie też pośród pogan, wśród wielu narodów, jak lew między leśnymi zwierzętami i jak lwiątko między trzodami owiec, które – gdy przechodzi – depcze i szarpie, a nie ma nikogo, kto by je ocalił.

9 Wywyższy się twoja ręka nad twoimi wrogami, a wszyscy twoi przeciwnicy będą wykorzenieni.

10 I stanie się w tym dniu, mówi PAN, że wytracę twoje konie spośród ciebie i zniszczę twoje rydwany.

11 Wygubię miasta twojej ziemi i zburzę wszystkie twoje twierdze.

12 Wytracę czary z twojej ręki i nie będzie już u ciebie wróżbitów.

13 Wyniszczę też twoje rzeźbione bożki i twoje obrazy spośród ciebie i nie będziesz już oddawać pokłonu dziełu swoich rąk.

14 Wykorzenię twoje gaje spośród ciebie i zgładzę twoich wrogów.

15 Tak w gniewie i zapalczywości dokonam zemsty nad narodami, które nie były posłuszne.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 6

✦

1 Słuchajcie tego, co mówi PAN: Wstań, spieraj się z górami i niech pagórki słuchają twego głosu.

2 Słuchajcie, góry, sporu PANA, i najmocniejsze fundamenty ziemi, bo PAN wiedzie spór ze swoim ludem i rozprawia się z Jerozolimą.

3 Mój ludu, cóż ci uczyniłem? W czym ci się uprzykrzyłem? Zeznaj przeciwko mnie.

4 Wyprowadziłem cię bowiem z ziemi Egiptu, odkupiłem cię z domu niewolników i posłałem przed tobą Mojżesza, Aarona i Miriam.

5 Mój ludu! Wspomnij teraz, co zamierzał Balak, król Moabu, a co mu odpowiedział Balaam, syn Beora; wspomnij też, co się działo od Szittim aż do Gilgal, abyś poznał sprawiedliwość PANA.

6 Z czym mam się stawić przed PANEM i pokłonić się Bogu najwyższemu? Czy mam stawić się przed nim z ofiarami całopalnymi i jednorocznymi cielcami?

7 Czy PAN ma upodobanie w tysiącach baranów i w dziesiątkach tysięcy strumieni oliwy? Czy mam mu dać swego pierworodnego za mój występek, owoc mego łona za grzech mojej duszy?

8 On ci oznajmił, człowieku, co jest dobre i czego PAN żąda od ciebie: jedynie tego, byś czynił sprawiedliwie, kochał miłosierdzie i pokornie chodził z twoim Bogiem.

9 Głos PANA woła do miasta (ale roztropny sam ujrzy twoje imię):
Słuchajcie rózgi i tego, kto ją ustanowił.

10 Czy jeszcze są w domu bezbożnego skarby niesprawiedliwe i miara
niesprawiedliwa i obrzydliwa?

11 Czy mam usprawiedliwić oszukańczą wagę i worek fałszywych
odważników?

12 Jego bogacze są pełni zdzierstwa, jego mieszkańcy mówią kłamstwo i ich
język w ich ustach jest kłamliwy.

13 Dlatego też dotknę cię chorobą, uderzę cię i zniszczę z powodu twoich
grzechów.

14 Będziesz jeść, ale się nie nasycisz; twoje poniżenie będzie w środku
ciebie. Pochwycisz, ale nie ocalisz, a co ocalisz, wydam pod miecz.

15 Będziesz siał, ale nie będziesz żął; będziesz tłoczył oliwki, ale nie
namaścisz się oliwą; będziesz wyciskał moszcz, ale nie napijesz się wina.

16 Przestrzegacie bowiem ustaw Omriego i wszystkich czynów domu
Achaba i postępujecie według ich rad. Dlatego cię wydam na spustoszenie
i jego mieszkańców na pośmiewisko. Będziecie więc nosić hańbę mego
ludu.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 7

✦

1 Biada mi! Jestem bowiem jak ostatki po letnich zbiorach, jak pokłosie grona po winobraniu. Nie ma żadnego grona do zjedzenia, moja dusza pragnęła pierwocin z owocu.

2 Pobożny zginął z ziemi, nie ma prawego wśród ludzi. Wszyscy czyhają na krew, każdy zastawia sieci dla swego brata.

3 By chętnie czynić zło obiema rękami, książę i sędzia żądają datku; zamożny człowiek wypowiada swoją przewrotną żądzę. I razem wszystko splatają.

4 Najlepszy z nich jest jak oset; najuczciwszy – jak płot ciernisty. Nadchodzi dzień twoich stróżów i twojego nawiedzenia; już nastanie ich zamieszanie.

5 Nie wierzcie przyjacielowi, nie ufajcie wodzowi. Strzeż bramy swoich ust przed tą, która leży na twoim łonie.

6 Syn bowiem lekceważy ojca, córka powstaje przeciwko swojej matce, synowa przeciwko swojej teściowej, a wrogami człowieka są jego domownicy.

7 Dlatego będę wypatrywał PANA, będę oczekiwać Boga mego zbawienia. Mój Bóg mnie wysłucha.

8 Nie ciesz się z mojego powodu, moja nieprzyjaciółko! Chociaż upadłem, powstanę; choć siedzę w ciemności, PAN jest moją światłością.

9 Zniosę gniew PANA, bo zgrzeszyłem przeciwko niemu, aż będzie bronił mojej sprawy i wykona dla mnie sąd. Wyprowadzi mnie na światło i ujrzę jego sprawiedliwość.

10 Ujrzy to moja nieprzyjaciółka i wstyd okryje tę, która do mnie mówi: Gdzie jest PAN, twój Bóg? Moje oczy będą patrzyć na nią, gdy będzie podeptana jak błoto na ulicach.

11 W tym dniu, kiedy będą odbudowywać twoje mury, w tym dniu dekret rozejdzie się daleko.

12 W tym dniu będą przychodzić do ciebie od Asyrii aż po miasta obronne, od miast obronnych aż po rzekę, od morza aż do morza i od góry aż do góry.

13 Ta ziemia jednak będzie spustoszona z powodu swoich mieszkańców, z powodu owocu ich czynów.

14 Paś swój lud laską swoją, trzodę swojego dziedzictwa, która mieszka samotnie w lesie i w środku Karmelu. Niech się pasą w Baszanie i Gileadzie jak za dawnych dni.

15 Ukażę mu cudowne rzeczy jak za dni, gdy wyszedłeś z ziemi Egiptu.

16 Ujrzą to narody i zawstydzą się całej swojej potęgi. Przyłożą rękę do ust, a ich uszy ogłuchną.

17 Będą lizać proch jak wąż, wyjdą ze swoich nor jak zwierzęta pełzające do PANA, naszego Boga, ze strachem i będą się bać ciebie.

18 Któż jest Bogiem jak ty, który przebacza nieprawość i daruje występek resztki swego dziedzictwa? Nie chowa swego gniewu na wieki, bo ma upodobanie w miłosierdziu.

19 Odwróci się i zlituje się nad nami; pokona nasze nieprawości i wrzuci w głębiny morza wszystkie nasze grzechy.

20 Pokażesz prawdę Jakubowi i okażesz miłosierdzie Abrahamowi, tak jak przysiągłeś naszym ojcom za dawnych dni.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0